Downloaded from: justpaste.it/trudne-problemy-2

# Trudne problemy 2

## Czy przypadkowe spotkanie w autobusie może nieść jakieś konsekwencje?

**Czy przypadkowe spotkanie w autobusie może nieść jakieś konsekwencje?**

Dzień od samego rana był deszczowy.
Gdy wieczorem szykowałem się do wyjścia, ulewa przybrała tylko na intensywności.
Ubrałem płaszcz, wdychając stęchły zapach mojej obskurnej kawalerki. Miałem dość.
Tajemnicza dziewczyna nie chciała zniknąć z mojej głowy.
Widziałem jej uroczą twarz oczyma wyobraźni, tak realnie jakby stała tuż obok.
Zamknąłem mieszkanie i zszedłem schodami odrapanej klatki, niemal potykając się o pogrążonego we śnie żula.
Nawet dźwięk butelek odbijających się od stopni, nie był w stanie wyrwać go z pijackiego letargu.

Na zewnątrz deszcz ciął powietrze zimnymi kroplami. Zapadał już zmrok, rozświetlany okolicznymi latarniami.
Zapaliłem papierosa. Jego gorzki smak, rozbudził tylko nieprzyjemne uczucie złości na samego siebie.
Czemu jej wtedy nie zapytałem? Minął niemalże rok od naszego spotkania.
Prawdopodobnie jest już pełnoletnia, gdybym tylko... *Błysnęło.*
Rozległ się huk. Po chwili ciszy, usłyszałem ryk samochodowych alarmów zagłuszających perwersyjną burzę moich myśli.
Musiałem ją znaleźć.
Spojrzałem na zegarek. Było już późno.

...

Później, tego wieczoru, bezpieczny i suchy przemierzałem przestrzenie handlowej galerii.
Wiedziony jakimś bliżej niesprecyzowanym odczuciem wszedłem do empika.
Nie mogłem uwierzyć swoim oczom. Była tam. Jej śliczna twarz, uśmiechała się do mnie z okładki magazynu informatycznego.
Oblizałem wargi.
*Teraz wiem jak się nazywasz...*

Cała reszta była już banalnie prosta.
Bez problemu namierzyłem jej konta na portalach społecznościowych.
Z odrobiną wysiłku udało mi się złamać ich zabezpieczenia. Okazało się, że jak na tak młodą dziewczynę nie była wcale tak niewinna.
Zacząłem do niej pisać, podając się za fana, gratulując sukcesu w wygranej olimpiadzie.
Początkowo nieufna, szybko uległa moim pochwałom.
Coraz bardziej zbliżaliśmy się do siebie, co nie było zaskoczeniem, biorąc pod uwagę nasze wspólne zainteresowania.
Nie powiedziałem jej że kiedyś się już widzieliśmy.
To miała być niespodzianka, wspólne zaskoczenie gdy już się spotkamy.

*Przeznaczenie*.